

# Anna German, List do Chopina

Gdy gaśnie dzień wśród mazowieckich pól,  
Spowita w blask i cień przychodzę tu  
Witają mnie szelesty bujnych traw  
Porosły trzcinań staw w wieczornej mgle.  
I słyszę w krąg, jak wiatr na liściach drga,  
znajomy każdy ton i bliski od lat  
Od białych brzoź i rosłych wierzb,  
melodia płynie tu, by zginąć gdzieś.  
Zapada noc, zbudziła roje gwiazd  
A liść w brylantach ros, srebrzyście drga  
Nim pójdę stąd na jawie roję sny,  
oczarowany grą z minionych dni.  
I śpiewam pieśń co twoją nutą brzmi,  
W niej moje serce jest w niej radość i łzy  
Gdy gaśnie dzień wśród mazowieckich pól,  
spowita w blask i cień przychodzę tu.  
Gdy gaśnie dzień wśród mazowieckich pól,  
spowita w blask i cień przychodzę tu  
Nim pójdę stąd na jawie roję sny,  
oczarowany grą z minionych dni